

SŁOWO

WILNO, Piątek 18 sierpnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Ćwartwa od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wo „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Słup „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wo „Ruch”.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wo „Ruch”.

DRUJA — Kowlin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwic
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wo „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia J. Rypa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetonu ul. 3 Maja 9.
SZARÓW-CZYŻA, M. Mindel, skład apte czny.
WOLÓZYN — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie nr-u dowodowego 20 gr.

O nowej książce

JAN KUCHARZEWSKI: Rządy Aleksandra III-ego

Wszedł niedawno tom VI cyklu Jana Kucharzewskiego: „Od białego caratu do czerwonego”, pod tytułem „Rządy Aleksandra III-go. Ku Reakcji”. Tom ten zawiera trzy opracowania: Testament Ojca; Drużyna Święta i Sprawa Żydowska. Ostatnie opracowanie jest przekrojem dziejów żydowskich w diasporze. Dwa pierwsze łączą się z początkiem rządów przedostatniego autokraty rosyjskiego.

Historja rosyjska tego okresu jest wdzieżnym polem pracy, bo bolszewicy opublikowali wszystko, co im w rękę wpadło. O nie archiwa frazeologiczne, angielskie zasrodzenie strzegą swoich tajemnic, (podobno we francuskim miu. spr. zagr. historyk cudzoziemski otrzymuje pozwolenie badania archiwów tylko do czasów Ludwika XV-go), — o tyle tutaj „krasny archiw” i dziesiątki tomów, wydanych poza nim, klarują nam co sekretniejszego, co drażliwsze zakazy, zamiary i zabiegi rządów rosyjskich. Jedna pani charakterystyzowała mi kiedyś Angielski i Rosjański — Angielka nie opowiada o swoich przeżyciach przyjaciół — najlepszej. Ta przyjaciółka będzie wiedziała, że ja coś trafił, może, nawet, że chodzi tu o tragedję. Ale nie będą o tem mówiły, nie będą się o to jej pytały. Rosjanki? — Tu się wywnętrzają każdej osobie spotkanej w pociegiu pomiędzy jedną stacją, a drugą. — Rewolucja rosyjska pozostała wierną typowi Rosjanki tak szelaktryzwanemu. Ta niedyskrepcja rosyjska tworzy cko do natrzenia na dzieje Europy: zdradzając swoje, zdradzając prześwieleniem przed bolszewików dyplomaci rosyjscy także cudze tajemnicę. Wspaniałe, jedynie w swoim rodzaju okno dla historyka czasów najbliższych. Thiers był w gorszym położeniu, gdy w czterdziestych latach zeszłego stulecia pisał historję swego kraju. Kucharzewski, piszący o Aleksandrze III-im, ma mniej więcej ten sam dystans lat, co Thiers, piszący o rewolucji, ale o ilez bogatsze materiały właśnie dzięki tym obnaziom bolszewickim.

Otóż p. Jan Kucharzewski, były niedoszły „deputat” do Dumy Państwowej od miasta Warszawy (wtedy, gdy żądzy zwyciężyli przy wyborach i wyszli socjal - demokraci Jagiellę), był premier państwa polskiego, tylko nie Rzeczypospolitej, a prezydent ministrów królestwa polskiego, (nie dzielący jednak w naszej republice ostracyzmu, któremu podlegają np. w Hiszpanji byli premyerzy królowscy), p. Kucharzewski może czerpać pełnemi rękami materiał świeży, ciepły jeszcze, dający się łatwo skonfrontować, sprawdzić. Na swoje szczęście mieszka w Warszawie i tam ma bibliotecę, które nie są specjalnie przeznaczone badaniu „Europy Wschodniej” i wobec tego zamiast nieobecnego „krasnow archiwa” nie proponują mu ostatniego wydania sowieckiego „rękowodstwa po futbolu”, jak to się w bardziej wyspecjalizowanej w politycznym kierunku bibliotecze zdarzyć może.

Znany jest epizod historyczny, że Aleksander II-ii zostawił po sobie coś w rodzaju projektu konstytucji. Pobiedonoscew, były nauczyciel nowego Cesarza, przeczytał się do obalenia tego projektu. Ten epizod oświeciła nam p. Kucharzewski, oświecając wszystkie kąty tej historii, przedstawiając grę pomiędzy ideologią Pobiedonoscewa, ambicjami Wajuwja i Loris - Melikowa, a sympatjami W. Ks. Konstantego. Materiał zbadany przez p. Kucharzewskiego jest bardzo obszerny, jego relacja jest obficie udokumentowana i często zasilana obszernymi cytarami.

Druga praca „Święta drużyna” została przez min. Kucharzewskiego równie świetnie i wszechstronnie zbadana. Właściwie w literaturze pamiętnikarskiej mamy cały walczak nasświetleń tej sprawy. Stara plotkara, hrabina Kleinmichel, umiera ze śmiechu, kiedy o „Świętej drużynie” opowiada. Sekunduję jej w plotkach dewotka pani Bogdanowicz. Sergiusz Witte zgrzyta zębami w złości. Kucharzewski wymienił wyświecila „wstydlivy zakątek” historii osobistej tego prawdziwego wielkiego męża stanu, lecz nie lubięcego przynawać się do błędów i w swoich wznianach pomijającego chwile swych upadków. Kucharzewski zestawia daty, konstatuje, że w sprawie „drużyny świętej” Witte w swoich pamiętnikach najwyraźniej coś nałgał. Ale potem Kucharzewski pokazuje nam polityczną podzwękę tej patryjotycznie - detektywicznej epepe. Hr. Bobby Szawałow i jego program awanturkowo - konstytucyjny. Święta drużyna miała szersze i większe znaczenie, niż to mogła hrabina Kleinmichel zauważyć.

Nową pracę Jana Kucharzewskiego jest to przywitać z największym uznaniem. Należy do dziedziny „wyjaśniania Rosji”, w której my, Polacy, możemy bardzo dużo robić. Ale o ile przed p. Kucharzewskim jako historjografem, z całym uznaniem należy pochylać głowę, o tyle p. Kucharzewski, jako historyk, musi budzić zastrzeżenie. Historyk musi się

doszukać, kto był głównym nerwem historii w danym okresie, historyk powinien znać swą ową dwie większe monografie dwóm pierwszym latom rządów Alex. III-go, Kucharzewski jak najopaczniej traktuje tego cesarza, jako osobistą historję. Stosunek historyka do tej postaci zamyka się tylko we wzmiarkach o „panicznym strachu” Aleksandra III-go, zamykającego się w Gaterynie i o „tepocie” autokraty. Sprowadzenie charakterystyki Alex. III-go do tych określeń jest jak najbardziej z punktu widzenia prawdy historycznej fałszywe.

Dziwno mi jest, że to ja właśnie podejmę obronę Alex. III-go, jako polityka i władcy. Dlatego jest to dziwne, że właśnie przygotowuję studjum o bledzie, o kardynalnym, fenomenalnym bledzie tego cesarza, jakie, mojem zdaniem, z rosyjskiego, z cesarskiego, z moskiewskiego punktu widzenia był Kronszadt i Tulon. Ale poczucie prawdy historycznej nakazuje mi przedtem, mim stanę się oskarzycielem, wystąpić w roli obrońcy.

Mam więc do czynienia z oskarżeniem „tehorzostwa” i „tepoty”. Tehorz to jest człowiek, którego centra woli paralizuje rożnacy. Inaczej tego wyrazu pojmuwae można. P. Kucharzewski zresztą tak właśnie tehorzostwo Alex. III-go rozumie, skoro mówi o jego „panicznych” nastrojach. Wszystko to jest absolutną nieprawdą. Alex. III-ci obawiał się zamachu. — Jest to zrozumiałe ze względów osobistych, nietylko wybaczenie, ale i chwalebne ze względów politycznych. Do obowiązków każdego dyktatora należy rozumie wystrzeżenie się zamachów, aby śmierci swą nie naraził narodu na zbyt wielkie wstrząsy. Zwłaszcza w wypadku Alex. III-go — małoletni syn jako cesarz i to jakiś syn — Mikołaj II-ii.

Ale z paniką mielibyśmy do czynienia, gdyby Alex. III-ci pod wpływem strachu podejmiał czynu nierozumne. Otóż tego nie było. Alex. III-ci wystąpił ofensywnie, nie ofensją, nie uległ, nie szukał zbawienia w ustepstwach. Jego polityka była „wypowiedzeniem wojny” i to wojny rozumnej, przemyślanej — jeśli zachodziły akty, świadczące o pewnem zamieszaniu, to nigdzie, w żadnym źródle historycznym, wkluczając w to te wszystkie źródła, które mi posilkuje się p. Kucharzewski, nie znajdujemy dowodu, żeby to zamieszanie pochodziło od osoby Cesarza. Przeciwnie, całe jego rządy będzie cechowala zimna krew od początku do końca. Jego ofensywa przeciwko terrorystom, wyrotowcom i iheralom, jego antysemityzm i antypolskość mogą się nam wydać antypatyczne. — Zgoda. — Ale to nie uzasadnia oskarżenia o panikę.

„Tepota” Alex. III-go. Był to człowiek niewykształcony, robił błędy ortograficzne, o sztuce wydawał sądy naiwne, sądy dużego dziecka, jak o tem wiemy chociażby ze wspomnień Lamsdorffa, które odnoszą się do okresu późniejszego, niż badany przez p. Kucharzewskiego. Ale porozummy się, co znaczy „tepota”. Postawmy pytanie: Kto rządził Rosją podczas panowania Alex. III-go? i otrzymamy zapewno od samego p. Kucharzewskiego odpowiedź, że nikt inny, jak właśnie Aleksander III-ci. Przeciż „człowiek tepty” raczej ulega wpływowi, niż sam, samodzielnie, najsamodzielniej kieruje sprawami ogromnego imperjum. Specjalnie w dziedzinie, którą studiowałem, t. j. w polityce zagranicznej Alex. III był popostru ministrem, a Giersz tylko szefem jego kancelarii, tylko rozkazobiorcą i to bardzo biernym rozkazobiorcą. We wszystkich innych resortach Cesarz również orientuje się zupełnie samodzielnie. Przez cały czas jego panowania żadna osoba nie ma na niego wpływu decydującego, nigdy nie był dla nikogo nietylko strohmanem, lecz nawet „prezesem honorowym”. Był istotnie autokratą. — Wszystko to, mojem zdaniem, wystarcza, aby obalić zarzut „tepoty”. Alex. III-ci, to człowiek wielkiego charakteru, który niewątpliwie góruje u niego nad inteligencją. Ale należy tu się zgodzić z Wittem, że to było ważniejsze, i nietylko z Wittem, ale ze wszystkimi zgodzić się należy, że Alex. III-ci, jako człowiek, to wzór dżentelmana, to człowiek szlachetny w każdym calu, to czołw wijk którego słusznie, według świadectwa Toutaina, nazywa ambasadorem francuski geo. Appert „najuczciwszym człowiekiem w całej Rosji”.

Wreszeie w tym procesie nie potrzebuję powoływać się na inne okresy, niż zbadane przez p. Kucharzewskiego, przywołując innych świadków, niż samego p. Kucharzewskiego. W tem, co przedstawia p. Kucharzewski w kwestji „testamentu Ojca” i „drużyny świętej”, czyż Alex. III-ci zachowuje się „panicznie” czy „tepo”? Wrażenie mowy Pobiedonoscewa mogło być wielkie, wpływ

Dwa budżety Niemiec

OFICJALNY I UKRYTY

PARYZ. PAT. „L'Ordre” omawiając projekt budżetu Rzeszy niemieckiej opracowany ostatnio przez Hitlera, zaznacza że nowy budżet pozornie wykazuje oszczędności sięgające 2 miliardów marek, w istocie jednak jest inaczej.

Obok oficjalnego budżetu istnieje drugi, ukryty. Dotyczy to przedewszystkiem sum przeznaczonych na pomoc dla poszkodowanych wskutek kryzysu. Trzy czwarte oszczędności, to tylko pisanina buchalteryjna, a resztę stanowią zmniejszenia kredytów amortyzacyjnych. Np. w budżecie nie uwidoczniono sumy, które Rzesza przelewa na rachunek krajów związkowych i organizacji komunalnych. Z porównania budżetu z ubiegłego roku z budżetem 1933-34 wynika, że w rzeczywistości oszczędności wynoszą nie więcej jak 85 milionów marek i z punktu widzenia celowości go

spodarczej państwa nie mają istotnego znaczenia.

KOMUNICY NIE ZŁOZYLI BRONI

ESSEN. PAT. W całym zaglebiu Ruhry zauważyć się daje wzmożona działalność komunistów. Mimo ostrych wystąpień władz, licznych rewizyj i aresztowań komuniści nie zaprzestają walki, odbywają zebrania, rozrzucają ulotki, i zaopatrują się w broń. Ostatnio ukazało się rozporządzenie władz, przestrzegające przed czytaniem lub przechowywaniem ulotek komunistycznych. W wielu miejscowościach dokonano nowych aresztowań. I tak w Watenkschaid wykryto bojówkę komunistyczną, na której czele stał były członek Reichswehry. Bojówka zaopatrzona była w broń. W Monachjum wykryto skład materiałów propagandowych. W Duesseldorfie, w piwnicy u pewnego komunisty, znaleziono bogato zaopatrzony

magazyn amunicji. W Gelsenkirchen aresztowano sztab komunistyczny, złożony z 13 osób.

REJESTR RODZIN

BERLIN. PAT. Czasopismo urzędu stanu cywilnego ogłosiło projekt wprowadzenia w całych Niemczech rejestru rodzinnego na wzór istniejącego już w Wirtembergji.

Rejestr zawierałby statystykę poszczególnych rodzin, wraz z zaszłymi zmianami personalnymi. W specjalnych rubrykach notowane mają być kary, dziedziczne choroby i wypadki sterylizacji. Rejestr ten ma być podstawą w sprawach obywatelstwa.

DWA WYROKI ŚMIERCI

BERLIN. PAT. W dniu 27 b. m. wyrok w Niemczech dwa wyroki śmierci. W Zgorzelewie ścisty został szewc Just, oskarżony o zabójstwo w Greitswald. Ścisty został również robotnik rolny Fidlikowski oskarżony o zabójstwo straża nocnego.

MASOWE ARESZTY

BERLIN. PAT. W Bremie policja aresztowała 81 członków partji komunistycznej. W miejscowości Wansee Eicken, gdzie dokonano napadu i poroniono jednego ze szturmowców hitlerowskich policja dokonała licznych aresztowań wśród komunistów, wypuszczonych niedawno z aresztu. Internowano ich ponownie jako zakładników w obozie koncentracyjnym.

Echa podpalenia Reichstagu

PROTEST BULGARSKI

LONDYN. PAT. Wybitny polityk bulgarski Obbow wystosował na lamach „Manchester Guardian” protest przeciwko uwięzieniu Bulgara Dimitrewa za rzekomy udział w podpaleniu Reichstagu. Obbow jest byłym posłem partji chłopskiej i byłym ministrem rolnictwa w gabinecie Stambulskiego. Jest on wicemacym przeciwnikiem politycznym uwięzionego Bulgara, jednak w imię sprawiedliwości oświadcza, że Dimitrew nie mógł mieć nic wspólnego z akcją podpalenia Reichstagu, będąc niezadowolonym do takiego czynu.

„Jaka wiadomość, że drugi protest przeciwnika politycznego uwięzionych Bulgarów. Podobny protest przeciwko uwięzieniu 3 Bulgarów wystosowany był w swoim czasie przez innego wybitnego polityka bulgarskiego Koste Todorowa.

Wznowienie prac

KONFERENCJA PAŃSTW EKSPORTUJĄCYCH ZBOŻE

LONDYN. PAT. Konferencja krajów eksportujących zboża, która odroczyła się równożesznie z konferencją ekonomiczną, podejmuje swe obrady w Londynie w przyszłym poniedziałku.

Z ramienia Polskij weźmie udział w obradach rada handlowy ambasady w Londynie p. Geppert. Wyniki konferencji będą w szczególności zależały od tego, czy kraje importujące zboże przystąpią do umów. Gdyby doszło do międzynarodowej umowy, przewidującej przedewszystkiem ograniczenie produkcji zboża, Stany Zjednoczone — jak donosi „Financial Times” — zaczęłyby już od dnia 24 b. m. popierać własny eksport zbożowy. Naogół jednak panuje przekonanie, że porozumienie jest niemożliwe.

Gandhi przerwał głodówkę

POONA. PAT. Wobec uwzględnienia przez władze angielskie niektórych postulatów Gandhiego w sprawie parjasów Gandhi przerwał głodówkę i przyjął wieczorem zwykły posiłek.

POONA. PAT. Ponieważ Gandhi nie przyjął warunków postawionych przez władzę sądzą tu, że Mahatma kontynuować będzie głodówkę.

KRÓL KAROL ZANIEMOŁŁ

BUKARESZT. PAT. — Król rumuński Karol lekko zaniemógł. Lekarze stwierdzili podwyższoną temperaturę.

odpowiedzialny nie jest, lecz za co innego, za jeziora mazurskie i Gorlice, i ich skutki, za stację Dno i mieszkanie ks. Putiatina — za sojusz franko - rosyjski. Aby to jednak uzasadnić, trzeba oczywiście wykroczyć poza ramy tego artykułu i jego temat.

Doprawdy jeszcze raz zadaje sobie pytanie, co skłoniło historyka Kucharzewskiego do wygłoszenia tak niehistorycznej charakterystyki w stosunku do osobistości, która w danym tomie przedewszystkiem powinna stanowić przedmiot jego badań, zainteresowań i sądu. I eo skłania historyka Kucharzewskiego do utrzymywania na okładce swej tak cennej pracy melodramatycznego tytułu: „Od białego caratu do czerwonego”. Pomimo podobieństw, które razem z najmłodszym z Tolstych dopatrzymy się pomiędzy Piotrem Wielkim, a bolszewikami, określenie „czerwony carat” nie powinien trafiać pomiędzy sądy człowieka nauki, historyka. Przeciwnie temu powstaje cały dystans, jaki dzielił powinnien prac belletrysty od pracy historyka, prac jakiegos Niemierowca - Daneczki od Bilbasowa czy Kariejewa, Wacława Gąsiorskiego od Jana Kucharzewskiego. Cat.

Pakt o nieagresji sowlecko - włoski

PARYZ. PAT. „Paris - Soir” donosi, że pakt nieagresji między Sowietami a Włochami podpisany będzie w sobotę. Pakt ma nosić nazwę „paktu neutralności i nieagresji”.

Według opinii korespondenta „Paris - Soir”, Sowjety przystępują do tego układu, widząc w nim gwarancję, że pakt 4-ch nie będzie skierowany przeciwko ZSSR. Pakt zawierać ma 7 punktów, które odpowiadać będą wymaganiom bezpieczeństwa obu krajów. Pakt nie będzie zawierał definicji napastnika.

BERLIN. PAT. Z Rzymu donoszą, że ambasador sowiecki otrzymał z Moskwy pełnomocnictwa do zawarcia paktu o nieagresji i

bezpieczeństwa z Włochami. Rokowania pomyślny się już znacznie napród. Pakt, złożony z 7 punktów ma być parafowany w najbliższych dniach. Umowa ma charakter czegoś polityczny i zawierać ma klauzule nieagresji i neutralności. Umowa różni się od umowy londyńskiej tem, że nie przewiduje dokładnej definicji napastnika.

RZYM. PAT. Agencja Stefani donosi: — Pertrakcje, zmierzające w kierunku zawarcia politycznego układu włosko - sowieckiego miały przebieg pomyślny. Możliwe jest, że zawarcie układu nastąpi w ciągu jeszcze bieżącego miesiąca.

Mac Donald powrócił do Londynu

Sprawa Iraku na porządku dziennym

PARYZ. PAT. Donoszą z Londynu, że premier Mac Donald powrócił do Londynu przerywając urlop wycieczkowy.

Korespondent „Petit Parisien” zaznacza w związku z tem, że w kołach londyńskich przypuszczają, iż do przzerwania odpoczynku przysłużyła sprawa zagraniczna. Jak wiadomo ministrowi spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji Simon przebywa obecnie w Brazylii, a premier Mac - Donald ujął całkowicie w swe

repe sprawy zagraniczne Anglii. „Zdaje się, że bezpośrednim powodem powrotu premiera Mac - Donalda do Londynu jest sprawa Iraku, gdzie ostatnio przeszło 300 srytyczków zamaskowanych zostało w pobliżu miasta Simes”. Sytuacja w Iraku staje się bardzo napięta. Poza to premier Mac - Donald zajmuje się osobliwie sprawami stosunków niemiecko - austrjackich.

Marszałek Piłsudski na dworcu w Warszawie



We wtorek po południu powrócił do Warszawy po parotygodniowym pobyście w Pikieliskach p. Marszałek Piłsudski wraz z rodziną. Na zdjęciu p. Marszałek opuszcza dworzec w towarzystwie min. M. Butkiewicza i wice-ministra geo. Fabrycego.

dawnego nauczyciela istniał niewątpliwie, chociaż później ustał, chociaż nigdy mu Alex. III-ci nie ulegał ślepo, jak tego dowodem są choćby te „listy” Pobiedonoscewa — źródło znane p. Kucharzewskiemu. Ale to wszystko niczego nie dowodzi, pomijając już to, że Pobiedonoscew góruwał nad przeciwnikiem zarówno inteligencją, jak charakterem. Jednak od samego początku widmi, że Alex. III-ci powziął samodzielnie decyzję i z odrazą, od pierwszych dni panowania, co najwyżej może być nazwany sojusznikiem, lecz nigdy punkiem swego b. nauczyciela. Doprawdy właśnie w relacji samego p. Kucharzewskiego cała samodzielność, rzadka, wyjątkowa samodzielność monarchy na samym początku panowania ujawnia się najwyraźniej.

To samo, jeśli chodzi o „Świętą drużynę”. Tutaj już cała relacja p. Kucharzewskiego obraca się około czynnej roli Aleksandra III, koło decyzji Cesarza, która wycięga z tej historii wnioski i decyzje.

Zupełną zagadką jest dla mnie, jak mógł historyk, rozporządzający tak bogatym materiałem źródłowym, tak obeznany ze wszystkimi szczegółami tego okresu, o centralnej

TELEGRAMY

ZAMACH NA ŻYCIE CANKOWA

SOFJA. PAT. — W dniu 17 bm. rano w miejscowości Cepina w południowej Bułgarii jakiś nieznanymi osobnik rzucił dwie bomby na byłego premjera bułgarskiego Aleksandra Cankowa w czasie jego zwykłej porannej przebiehadki. Bomby nie wyrządziły jednak żadnej szkody. Były premjer Cankow wyszedł bez szwanku. Sprawa zamachu zbiegli.

RAID LOTNICZY NAD EUROPĄ PÓŁNOCNĄ I WSCHODNIĄ

MOSKWA. PAT. — Lotnik francuski Jappy po dwudniowym pobyście w Moskwie wystartował w dn. 17 bm. z lotniska w dalszą drogę do Leningradu. Lotnik zamierza dokonać raidu nad Europą Północną i Wschodnią.

MOSKWA. PAT. Lotnik francuski Jappy wylądował w Leningradzie.

WYKRYCIE SPISKU W MONTEVIDEO

PARYZ. PAT. — Dzienniki donoszą z Montevideo, że władze wykryły spisek teorystyyczny, przygotowujący zamach na prezydenta Terra. Zamach miał być dokonany przy otwarceniu Zgromadzenia Narodowego.

TURYŚCI FRANCUSCY W GDYNI

GDYNIA. PAT. — Do portu gdynskiego przybił statek „Mexique”, który przywiózł z Hawru’u wycieczkę francuską liczącą zgórą 300 osób. Na pokładzie znajduje się między innymi księżka de Bourbon z żoną, córką h. premjera, Józefinę Laval oraz znany pisarz francuski Konstanz Weyer z żoną. Dyrektor Compagnie Generale Transatlantique w Warszawie Józefowicz wydał na statku bankiet. Statek wieczorem odcodzi z Gdyni w drogę powrotną wraz z wycieczką.

DIENNIKARZE DUŃSCY W GDYNI

GDYNIA. PAT. — W dn. 17 bm. przybyli do Gdyni na statku „Pułaski” 4 dziennikarze z Kopenhagi Kroman, Dalhof, Nielsen, korespondent PAT, Khalbitzen i Bindler. — Dziennikarze oprócz Gdyni i wybrzeża zwiedzą Warszawę, Katowice i Poznań.

AMBASADOR HISPANJI W Z.S.S.R.

MADRYT. PAT. — Rząd hiszpański wysunął kandydaturę dra Pasera, deputowanego socjalistycznego na stanowisko ambasadora hiszpańskiego w Moskwie. Rząd hiszpański oczekuje na agremenie ze strony rządu ZSSR.

DE PINEDO ODŁOŻYŁ SWÓJ LOT

PARYZ. PAT. — Agencja Havasa donosi z Nowego Yorku, że lotnik włoski Pinedo, który miał dziś rozpocząć lot w celu zdobycia długości lotu w linii prostej bez lądowańi zmuszony był odłożyć swój zamiar wobec tego, że ukradziono mu kilka niezbędnych instrumentów aeronautyecznych.

POWÓDZ NA JAMAJOCE

LONDYN. PAT. — Katastrofa na Jamajce, spowodowana powodzią, wynikała na skutek burzy i ulewnych deszczów, przybrała większe rozmiary, niż początkowo przypuszczano. W wezburanych rzekach utopiło się 70 osób, a straty, wywołane przez burzę, na plantacjach i fermach oszacowane są na 400 tysięcy funtów szterlingów.

SKAZANIE SPRAWCÓW ZAMACHÓW BOMBOWYCH

WIEDEN. PAT. — Po przeprowadzonych dochodzeniach w procesie w sprawie zamachów bombowych sąd wydał wyrok, na moey którego skazano 5 oskarżonych na karę życia, czajnego więzienia od 3 miesięcy do 2 lat. — Pozostałych trzech oskarżonych sąd uwolnił. W poszczególnych wypadkach skazanym zastosowano areszt prewencyjny.

NOWY LĄD

STOKHOLM. PAT. — Znany duński badacz stref północnych odkrył wielkie przestrzenie niepokryte lodem, znajdujące się między północno - wschodnią Grenlandją a Spizbergiem. Są to skaliste wyspy, po raz pierwszy oglądane ludzkim okiem.

WYSTAWA RADJOWA W BERLINIE

BERLIN. PAT. — W piątek w południe nastąpi oficjalne otwarcie dorocznej wystawy radjowej w Berlinie, która w roku bieżącym ma charakter wybitnie propagandowy. — W przeddzień otwarcia wystawy odbył się pokaz, specjalnie urządzony dla prasy. Szczególną uwagę zwracają działy lotnictwa, marynarki i Reichswehry, które wystąpiły w tym roku z licznymi eksponatami.

PROCES „SZKODNIKÓW”

MOSKWA. PAT. — W Moskwie odbywa się obecnie wielki proces 11 kierowników przedsiębiorstw przemysłowych, vyrabiających maszyny rolnicze, oskarżonych o dostarczanie żniwiarek w stanie nie nadającym się do użytku. Wszyzy oskarżeni są o kontrrewolucję gospodarczą. Większość oskarżonych nie przyznała się do winy.

REDUKCJA SKŁADEK CZŁONKOWSKICH KOMPARTJI

MOSKWA. PAT. — Ukazał się dekret Stalina i Molotowa, obniżający do połowy składki członkowskie, wpłacane do partji komunistycznej i związków zawodowych, oraz zakazujący wszelkich przysmuszonych zbiorów wśród robotników i pracowników umysłowych. — Jest to dekret o doniosłym znaczeniu w polityce wewnętrznej, ponieważ nadmierne potrącenie zarobków wywoływało powszechne niezadowolnienie.

A JEDNAK MICKIEWICZA OTRUTO.

Zapomnieliśmy już o zesłanych w więzienie...

Obecnie okazuje się, że p. Michał Pawlikowski...

W pierwszej połowie roku 1931 spotkałem w gronie...

Nie biorę oczywiście odpowiedzialności za układ...

Wyszuchaliśmy tych słów pod solidnym wrażeniem...

Gdy w czerwcu tegoż roku 1931 byłem w Warszawie...

Wobec ostatniego ustępu listu należy powiedzieć...

Mickiewicz został otruty. Boy Żeleński miał jednak rację.

UPAŁY W ANGLI

Najgorętszy sierpień od 33 lat! — wola Anglii...

Pociągów nie starczy na przejazd, całe rodziny...

Naturalnie, powiększyła się liczba topielców...

O ile dawniej Angielki kosiły się w kąpielisku...

Aż dziwne, nam, zbiehniętym w podłuchach...

GENJALNY WÓDZ I FORTYFIKATOR

Sebastjan de Vauban marszałek Francji

(W 300 ROCZNICĘ URODZIN).

W bieżącym roku święci Francja niezmiernie uroczystościami...

W poniedziałek dnia 14 b.m. o godzinie 1-szej...



natychmiast wraz ze swym audytorem i sekretarzem...

O godzinie 8-mej wieczorem tego dnia s.p. poseł...

Pogrzeb s. p. Hiroki w Warszawie

WARSZAWA. PAT. — W dniu dzisiejszym odbył się...

Pan Jezus — Germaninem

Do niesłychanych rezultatów dochodzą „badania rasowe”...

Na rozkaz dr. Goebelsa ministą propagandy, osoba...

W ten sposób dowiedzie się światu, że pomocą...

O godz. 11 min. 45 wyruszył kondukt pogrzebowy...

Za karawanem postępowała rodzina oraz członkowie...

Kondukt przeszedł Nowym Światem, Krakowskim...

Do kościoła przybył p. prezes Rady Ministrów...

Mszą św. odprawił ks. biskup Gall z asystencją...

Balbo pożegnał załogę hydroplanów

ZASŁUŻONE URLOPY RZYM. PAT. — Po rozwiązaniu...

W zamianowaniu swem do oficerów i podoficerów...

Walki w górach Atlasu i sultana Maroko

W związku z odbywającą się obecnie cyficyfikacją...

Rząd brytyjski uważa, że lekcje poglądowe tego rodzaju...

Wczasy granicyzacji okręgu Kerdus akcja oddziału...

Chcą sprawić miły podarunek egzotycznemu...

Ładunek ten „Artiglia” wart jest przeszło 36.000...

Ciekawe jest sterłem, że do dobywania skarbów...

Pod Ossowem



W 13-tą rocznicę bitwy pod Ossowem delegacja...

św. nad trumną odprawił egzekwie nuncjusz arcybiskup...

Kondolencje

WARSZAWA. PAT. Pan prezes Rady Ministrów...

Głęboko poruszony telegramem od Waszej Ekscelencji...

W odpowiedzi p. premier otrzymał następującą...

Głęboko poruszony telegramem od Waszej Ekscelencji...

WARSZAWA. PAT. Prezes Rady Ministrów, ministra...

W listopadzie 1927 roku, dwunastoletnia błądnooka...

Skarby z parowca „Egipt”

W tych dniach do portu Plymouth zawinął parowiec...

Ciekawe jest sterłem, że do dobywania skarbów...

Pod Ossowem

artylerji. Marszałek Vauban był żołnierzem nieustraszonej...

Teror — to największy atut porywaczy dzierży w Ameryce...

Oto najbardziej charakterystyczne „lekcje” dane...

21 maja 1921 r. zginął w New Yorku mały Włoch...

W listopadzie 1927 roku, dwunastoletnia błądnooka...

— Nędzniczku, wolisz pieniądze od życia twej córki...

Śmierć Maharadzy

Maharani Sirmora, górzyński prowincji Pendżabu...

Po odprawieniu rytualnych ceremonii hinduskich...

Maharani do czasu tej pierwszej podróży nigdy nie...

— Mała jest zachloroformowana! — zawołał, odjeżdżając.

Strasliwy widok uderzył Mr. Parkera. Dziecko miało...

Okrutna ta afeta poruszyła całą Amerykę. Zaprzyszona...

— Dziś „przemysł narodowy” kidnappowania kwitnie...

Parywa się zresztą netylko dzieci. Starzec 78-letni...

12 luty. Charles Boettcher, lat 25, syn bankiera...

18 marzec: — Piotr Myers, lat 16, syn cukrownika...

2 maj: — Peggy Mac Math, lat 10, córka przemysłowca...

27 maj: — Mary Mac Elroy, lat 25, córka urzędnika...

19 czerwiec: — William Hamm, piwowar z St. Paul...

18 lipiec: — August Luer, 78 lat, bankier z Alton...

30 lipiec: — John J. O'Connell, lat 25, pułkownik...

3 sierpień: — Nat Bass, organizator meczów bokserskich...

Cała Francja uczestniczy w uroczystościach ku czci...

Należy zwrócić uwagę, że w chwili tak uroczystej...

Wielki Wódz i Fortyfikacja

Wielki Wódz i Fortyfikacja

KRONIKA



PIĄTEK
Dnia 18
Agapita
Jatro
Marjana

Wschód słońca g. 3,59
Zachód słońca g. 6,46

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE

Z DNIA 17 SIERPNIA
Ciśnienie średnie: 756.
Temperatura średnia: +17.
Temperatura najwyższa: +22.
Temperatura najniższa: +12.
Opad: ślad.
Wiatr: północno-wschodni.
Tendencja: spadek.
Uwagi: przelotne opady.

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

W całym kraju chmurno z rozpozodzeniami. Miejscami przelotne deszcze. Nieco chłodniej. Słabe wiatry z kierunków zachodnich. Lekka słaboność do burz.

Święcenia kapłańskie. W niedzielę 20 sierpnia o godz. 7 rano Jego Ekscelencja ks. Arcybiskup Metropolita diecezji wileńskiej R. Jastrzykowski w kościeł. Archiprezbiterjalnym św. Jana udzielił święceń kapłańskich diakonowi Stanisławowi Naciewiczowi. Neopresbiterowi szczęść Boże w ofiarnej i pełnej zaparcia się pracy.

URZĘDOWA
— Zniżka cen chleba. Starostwo Grodzkie ustaliło z dniem 18 b. m. następujące ceny chleba za 1 kg. w detalu:
Chleb biały ptyłowy 55 proc. — 32 gr.
Sitykowy — 27 gr., razowy — 22 gr.
Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych karani będą w drodze administracyjnej grzywny lub aresztów.

SKARBOWA.
— Podatek dochodowy. — Urzędy Skarbo wo kończą prace nad zastawieniem podatku dochodowego za r. 1933. W związku z tem w najbliższym czasie będą zwolnione komisje rzeczoznawców i szacunkowe.

MIEJSKA.
— Co będzie z komunikacją autobusową. — W związku z tem, że „Arbon” zgodził się odstąpić Saurerowi pierwszeństwo starai o komunikację autobusową w mieście we wtorek odbędzie się w Warszawie zebranie akcjonariuszy „Arbonu” w sprawie omówienia warunków na jakich zawarto porozumienie. Saurer zamierza jeszcze w bież. miesiącu wstąpić z miastem pertraktacje w sprawie objęcia komunikacji autobusowej w Wilnie.

Oświetlenie Targów. Pod przewodnictwem prezydenta miasta d-ra Maleszewskiego odbyła się konferencja w sprawie wzmocnienia oświetlenia terenu III Targów, w pierwszym rzędzie dna stawu rybackiego, oraz pawilonów: Iniańskiego, rybackiego i miejskiego. Wykonanie prac elektrykacyjnych powierzono wydziałowi elektrycznemu magistratu. Przez cały czas trwania Targów efektywnie eliminowana zostanie Góra Zamkowa i góra Trzykrzyska.

Opłaty w szpitalach miejskich. — Na rok 1933 — 34 została ustalona następująca taryfa opłat w szpitalach miejskich: w Zakładnym — 4,30 gr., dziennie, na oddziałach chirurgicznych — 5 zł., na oddziałach wewny trznych — 4,40 gr., na oddziałach wenerycznych — 4,30 zł.
— Należność za leczenie w naturze. Szereg gmin zalega miastu dość znaczne sumy z tytułu pomocy lekarskiej udzielanej mieszkańcom tych gmin w szpitalach miejskich. W związku z tem powstał projekt spłacania za ległości w naturze. Gmina rzeszańska dostarczyła już 50 mtr. kamienia dla budowy drogi do Wierciszek, resztę zaś kamienia na deszle po żniwach.

O kanalizacji na Antokolu i Śnipiskach
Pertraktacje magistratu z wojskowymi w sprawie skanalizowania i zaopatrzenia w wodę Antokola i Śnipisk są ukończone. Ostateczna decyzja zapadnie na zwolanej do Warszawy konferencji przedstawicieli obu stron. Na konferencję wyjechał dyrektor wodociągów i kanalizacji inż. Jenz.

Zarówno wojsko jak i magistrat dążą do sfinalizowania robót w ciągu jesieni r. b. Magistrat liczy przy tej sposobności na możność większego zatrudnienia bezrobotnych.

Droga do Kobylnik. — Dokończenia budowy drogi na szlak Wilno — Kobylnik należy spodziewać się dopiero późną jesienią. Na dzień 1 września Państwowy Fundusz Drogowy ogłosił przetarg na budowę tej drogi, więc rozpoczęcie robót może nastąpić około 15 września.

SZKOLNA
— Translokata gimnazjów. — Z nowym rokiem szkolnym ulega likwidacji gimnazjum Leliewela, którego uczniowie przejdą do gimnazjum Zyg. Augusta jako humanistyczne. Do lokalu, gdzie mieściło się gimn. Leliewela przenosi się gimnazjum żeńskie Orszkowskiej, odstępując swój gmach gimnazjum Czartoryskiego.

Gimnazjum Czartoryskiego mieściło się do tyczas w lokalu gimn. Zygmunta - Augusta.

450 H. P.

sily wodnej do wykorzystania maj. Landwarów

Dar 85 p. p. dla b. premiera Prystora

Do Borek udała się w dniu 15 bm. jako w dniu, w którym przypada święto pułkowe 85 p. p., delegacja tego pułku z pełniacym obowiązki dowódcy pułku podpułkownikiem Thomsenem na czele i została przyjęta przez b. premiera pułk. Aleksandra Prystora. Delegacja 85 p. p. wręczyła p. premierowi Prystorowi, jako zastuszonemu dla pułku bytemu jego oficerowi złoty pierścień z inicjałami mi 85 pułku piechoty.

Woda podmywa górę Bouffałową

WILNO. Woda podskórna przepływająca pod górą Bouffałową spowodowała w swoim czasie częściowe usunięcie się nasytu. Obecnie okazuje się, że działanie tam wody podskórnej jest dość znaczne co wymaga zbada-

Lądowanie samolotów

Koło wsi Bikańce niedaleko Mironowszczyzny lądował przymusowo samolot wojskowy typu „Potez”. Lotnicy wyszli bez szwanku. — Przymusowe lądowanie samolotu nastąpiło z powodu defektu motoru.

Tajemnica rannego człowieka

WILNO. Wczoraj w nocy na ul. Nowogrodzkiej policja znalazła poranionego nożem jakiegoś mężczyzny. Po opatrunku poszwankowanego chciano przewieźć do szpitala, lecz wobec sprzeciwu podania nazwiska policjant postanowił odwieźć do komisariatu. Mimo kilkakrotnych zapytywań, ranny nie chciał powiedzieć kto go napadł. W drodze do policji nieznanemu zbiegł posterunkowemu.

Zwracamy uwagę Czytelnikom naszego pisma, że stało się ono skutkiem zmiany czonek z większych na mniejsze

WIĘKSZE o przeszło 25%

O tyle WIĘCEJ mają Czytelnicy nasi do czytania.

Czy jest co do oclenia?

PARSA W 3-ch AKTACH A. BISSONA.
REKLEKAD K. SZUBERTA, W TEATRZE LETNIM.
Stary mąż pantoflarz, który zabawia się w kokoty. Jego żona megiera. Dwie córki — jedna z mężem, druga z narzeczoną — chowane w takiej enocie przez matkę, że jedyną wyszedszy zamaż, nie zdaje sobie sprawy, że małżeństwo nie zostało jeszcze skonsumowane, aczkolwiek minął już miesiąc. Dlatego nie skonsumowane? Dlatego, że mąż w kulminacyjnym momencie doznaje szoku nerwowego. A szok powstał stąd, że właśnie w takim momencie podczas podróży posłubnej wszedł do przedziału młodej pary celnik i zapytał: — Czy jest co do oclenia?

I od tej chwili młodzi, gdy ma przystąpić do wypełnienia obowiązku, staje w oczach celnika. I klapa. Wiele trzeba go leczyć. Znajmie się kuracja przyjacieli domu, stacysy pan, radząc jako środek kokotkę Zezi. A Zezi jest tą samą, u której zabawia się stary mąż pantoflarz czyli teściu nieszczęśliwego małżonka I tam dalej, i tam dalej — dopóki się wszystkie awantury nie rozwiną, nie rozplączą i nie wyjaśnią.

Farsa troszkę starawa i nadnawa. Jw.

Eugenja Kobylńska

Świat w szkole

pamiętnik nauczycielki

Książka ta wyszła już z drukarni LUX i jest do nabycia w księgarniach wileńskich. Skład główny w księgarni św. Wojciecha Cena zł. 350 gr.

Przygotowuje do pierwszej klasy gimnazjum nowego typu — prywatna Szkoła Powszechna koed.

B. Jankowskiej - Machciewiczowej

Mickiewicza 7-2.

Zapisy codziennie przyjmijcie kanc. szkoły.

OSZMIANA
— **DZIECIÓBOJSTWO.** Zawiadomiono policję, że przed kilku dniami Malwina Kacielówna mieszkanka wsi Puszczoła Duża gm. polaniskiej lat 37 powiła nieślubne dziecko i zakopała je w polu w odległości kilkuset metrów od swego domu. Kocielówna zeznała, że dziecko przyszło na świat nieżywe. Podejrzana jest o dzieciobójstwo. Sprawą zajęły się władze śledcze.

WILEJKA
— **TRAGICZNA ŚMIERĆ DZIECKA.** We wsi Siwce gminy Dolhnowskiej trzynastoletni Jan Iljcz manipulując rewolwerem spowodował wystrzał. Kula trafiła go w brzuch. Ranny niebawem zmarł. Dochodzenie w toku.

ZGON NA DRODZE. Na trzecim kilometrze przy drodze Dolhinow — Rucza w gminie dolhnowskiej znaleziono zwłoki mężczyzny liczącego około 60 lat. Dochodzenie pierwiastkowe pozwala przypuszczać, iż najprawdopodobniej są to zwłoki Jana Rutkowskiego ze wsi Rucza gminy dolhnowskiej. Zmarł on nagle śmiercią naturalną, gdyż oznak gwałtownej śmierci nie stwierdzono.

WYBUCH ZAPALNIKA. We wsi Antogowo gminy daugieliskiej trzynastoletni Michał Dyndo znalazłszy w polu zapalnik od Granatu spowodował wybuch, który oderwał mu trzy palce lewej ręki. Rannego umieszczono w szpitalu państw. w Świecianach.

KOŚCI LUDZKIE. We wsi Jasię gm. Żukowiec Józef Jocz kopiąc piwnicę pod wybudowanym domem natrafił na kości ludzkie, przywalone kamieniem od żarnów Kości są już spróchniałe. Wdrożono dochodzenie.

JESTEŚMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNE — KUPUJMY SAMODZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNEGO LNU

Pod protektorem P. Marszałka JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

III-cie Targi Północne i Wystawa Lniarska w Wilnie

26. VIII. 1933 10. IX.

Pawilon Główny:
14 sal. Wielka Rewja Przemysłu, Handlu, Rzemiosła i Rolnictwa.

Pawilon Lniarski:
5 działów z Wystawą „Wszystko ze lnu“ na czele.

Pawilon Rybacki:
10 działów i targ rybny przy sadzawkach.

Pawilon Drobiu i Zwierząt Futerkowych.

Wystawa Hodowlana z Targiem na Konie Remontowe dla Wojska:
Kilkadziesiąt pawilonów i kiosków na terenach otwartych.

W okresie Targów kilkanaście zjazdów organizacji społecznych i gospodarczych. Pociągi popularne ze wszystkich większych ośrodków Polski.

Adres: Wilno Ogród Bernardyński.

BIURO PROP.-PRASOWE tel. 11-38. PRZYJĘCIA 9-11. DYREKCJA tel. 11-06. PRZYJĘCIA 11-13 i 17-18.

SPORT

S. J. P. Stefan Ściepuszyński

SITUACJA W WALKACH O WEJŚCIE DO LIGI SKOMPLIKOWAŁA SIĘ

Dnia 27 lipca 1933 r. zmarł w Warszawie po operacji, której organizm nie przetrzymał ś.p. doktor Stefan Ściepuszyński. Urodził się w 1858 r. Syn niezamożnego księdza prawosławnego, by mć się kształcił, dawał korepetycje będąc uczniem w gimnazjum, a następnie studentem w uniwersytecie (w Moskwie). Do pracy więc za młodu się zarządzał. W dniu 1882 r. po skończonej medycynie osiadł jako młody lekarz w Horodyszczy, dał się poznać jako zdolny, pracowity lekarz, wyjątkowo djalnoscisty. Wylecenię ciężko chorego, przysłanego przez dr. Chałubińskiego na wieś, na dogorywanie, zrobiło Mu reklamę. Odtąd nasunął Mu się praca, której z zamiłowaniem się oddawał. Opanowywał chorobę, trafnie sunien nie leczył. Nie znał uciech życia rodzinnego, ani towarzyskiego, cały oddany pracy, dla niej żył, dla pacjentów żył, dla nich nie znał wypoczynku, ani zmęczenia. Na pozór suchy w stosunkach, miał jednak w głębi duszy dużo ludzkości i życzliwości dla tych, których bliżej znał. W czasie zaboru rosyjskiego, gdy nie wolno było uczyć się po polsku, skoro wiedział, że komus grozi rewizja, lub kara pieniężna, ostrzegał przed nieprzyjemnościami. A był Rosjaninem. Cześć Mu za to!

Wielecienię ciężko chorego, przysłanego przez dr. Chałubińskiego na wieś, na dogorywanie, zrobiło Mu reklamę. Odtąd nasunął Mu się praca, której z zamiłowaniem się oddawał. Opanowywał chorobę, trafnie sunien nie leczył. Nie znał uciech życia rodzinnego, ani towarzyskiego, cały oddany pracy, dla niej żył, dla pacjentów żył, dla nich nie znał wypoczynku, ani zmęczenia. Na pozór suchy w stosunkach, miał jednak w głębi duszy dużo ludzkości i życzliwości dla tych, których bliżej znał. W czasie zaboru rosyjskiego, gdy nie wolno było uczyć się po polsku, skoro wiedział, że komus grozi rewizja, lub kara pieniężna, ostrzegał przed nieprzyjemnościami. A był Rosjaninem. Cześć Mu za to!

Wielecienię ciężko chorego, przysłanego przez dr. Chałubińskiego na wieś, na dogorywanie, zrobiło Mu reklamę. Odtąd nasunął Mu się praca, której z zamiłowaniem się oddawał. Opanowywał chorobę, trafnie sunien nie leczył. Nie znał uciech życia rodzinnego, ani towarzyskiego, cały oddany pracy, dla niej żył, dla pacjentów żył, dla nich nie znał wypoczynku, ani zmęczenia. Na pozór suchy w stosunkach, miał jednak w głębi duszy dużo ludzkości i życzliwości dla tych, których bliżej znał. W czasie zaboru rosyjskiego, gdy nie wolno było uczyć się po polsku, skoro wiedział, że komus grozi rewizja, lub kara pieniężna, ostrzegał przed nieprzyjemnościami. A był Rosjaninem. Cześć Mu za to!

Pogrzeb ś. p. ks. Piotra Kraujallsa

Dziś o godzinie 10 rano w kościele św. Jerzego odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. ks. Kraujallsa. Następnie uformował się kondukt żałobny, który ulicą Mickiewicza i Antokolem udał się na cmentarz św. Piotra i Pawła. Prowadził kondukt rektor Seminarjum Duchownego ks. Uszyło. Przed trumną niesiono przeszło 30 wieńców, od organizacji, stowarzyszeń, szkół i t. d. Kroczyli korporanci litewscy ze sztandarem, delegacja, liczne duchowieństwo, uczniowie szkół i t. d. Za trumną postępowała rodzina zmarłego, goście z Kowna, oraz licznie reprezentowana społeczność wileńska, między innymi rektor USB Opoczynski. Na cmentarzu krótkie, acz serdeczne słowa podziękowania od Seminarjum Duchownego powiedział ks. rektor Uszyło. Nad grobem przemawiał ks. Mironas.

Wśród niezamężonej cisy letniego południa opuszczono trumnę ze zwłokami kapłana i nieposzlakowanego człowieka — do grobu.

KATOL CHRONI KAŻDEGO

OD PLAGI letniej.

tepląc radykalnie: muchy, komary, pchły, wszy i wszelkie roztocza. Sprzedaż w składach apt. i aptekach.

Przedk. H. Wojtkiewicza, Wilno, Kalwaryjska 21.

Zgrzyt szubienicy nad głową szpiega

Wczoraj przed Sądem doraznym w Wilejce stanął niejaki Włodzimierz Klinciewicz, oskarżony o szpiegostwo i usiłowanie zabójstwa policjanta. Treść tej sprawy przedstawia się następująco: W dniu 24 czerwca r. b. przez wieś Żerłaki w powiecie mołdeczkańskim przechodził patrol policyjny w sile 4 posterunkowych. Zadaniem tego patrolu było przeprowadzenie rewizji u miejscowych chłopów, podejrzanych o nielegalny wywóz spirytusu.

W chwili, gdy policjanci znaleźli się po środku wsi z jednej z chat wyszli dwaj osobnicy, którzy na widok granatowych mundurów usiłowali niepostrzeżenie ukryć się za węgłem domu. To właśnie ich zdradziło. Padł okrzyk „stój!”. Nieznajomi zatrzymali się i nawet sami zbliżyli się do policjantów. Gdy jednak posterunkowy Grzegorzak zażądał od jednego z nich okazania dokumentów, osobnik ów zupełnie niegramytnie wsadził rękę do kieszeni lecz wyciągnął rewolwer z którego oddał błyskawicznie strzał do policjanta. Kula ugrzęzła w brzuchu Grzegorzaka i ten brocząc krwią padł na ziemię. Nieznajomy usiłował strzelać jeszcze, lecz tym razem od kuli drugiego policjanta padł trupem. Drugiego

osobnika zdołano rozbroić w chwili gdy również zamierzał strzelać do posterunkowych. Okazał się nim właśnie Włodzimierz Klinciewicz, lat 40 mieszkaniec Mińska. Klinciewicz przesłano pod silną eskortą do więzienia w Wilejce, zaś rannego posterunkowego Grzegorzaka przeniesiono do szpitala, gdzie pomimo natychmiastowej pomocy zmarł nazajutrz nie odzyskując przytomności.

W wyniku wszczętego śledztwa ustalono, że tak Klinciewicz jak i jego zabity kompan uprawiali szpiegostwo. Śledztwo zakończyło się sporządzeniem przeciwko Klinciewiczowi odpowiedniego aktu oskarżenia i wczoraj stanął on przed sądem doraznym.

nowogrodzka baranowicka

— Postęp w budowie gmachu szkoły powszechnej. Zapoczątkowana nie tak dawno budowa gmachu szkoły powszechnej przy ul. Słonimskiej — czyni szybkie postępy. W ciągu kilku dni połowa fundamentów jest zupełnie wykończona, fundamenty ziemne również. Zatem w ciągu najbliższych kilku dni — fundamenty zostaną całkowicie wykończone.

W suterynach budynku — znajdują pomieszczenie ubikacje gospodarcze oraz mieszkanie stróża szkolnego.

— Remont teatru miejskiego już rozpoczął. Przed dwoma dniami zarząd miasta rozpoczął prace związane z remontem gmachu teatru miejskiego. Oczywiście w pierwszej kolejności rozpoczęto gruntowny remont dachu.

— Złodziejce przenoszą się z miasta na pole. Ostatnio zdarzyło się w Nowogrodzku kilkanaście kradzieży domowych, w związku z tem organa policji państwowej zabrały się energiczniej do zwalczania nowogrodzkich. Złodziejce zatem ulotniły się z terenu miasta. W dniu 14 sierpnia Malawskiemu Michałowi (ul. Polna Nr. 31) skradziono ptąg z pola, zaś w dniu 16 sierpnia różną garderobę z sieni mieszkania Nadziei Stronskiej, zam. we wsi Szkliszczycze gm. wsielubskiej, wartości około 400 zł.

grodzińska

— Sport. W najbliższą niedzielę na stadionie Ok. III rozegrany zostanie mecz piłki nożnej o wejście do Ligi.

Przeciwnikiem mistrza okręgu białostockiego Wojskowego Klubu Sportowego 76 p. p. Grodno będzie mistrz okręgu wileńskiego WKS „Smigły” Wilno.

— Szajka kaczokradów. W związku z systematycznymi kradzieżami kaczek i gęsi z pastwiska na brzegu Niemna na szkodę mieszkańców miasteczka Mosty, władze policyjne ustaliły, że kradzieży tych dopuszczają się nieletni pastuch który działa za namową starszych osobników.

— Kradzież gotówki. Jankowskiej Franciszce (Łososińska 7) skradziono z mieszkania 25 zł. gotówką.

— Zona. Bogusz Edward (Przedmiejska 10) zameldował o kradzieży naczyń kuchennych i zniszczeniu ogrodu warzywnego przez jego żonę Marię zam. przy ul. Pocztowej 5. Straty Bogusz oblicza na około 100 zł.

— Opór sekwestratorowi. Sekwestratorowi Urzędu Skarbowego Kucharskiemu Antoniemu — w czasie pełnienia czynności egzekucyjnych stawili czynny opór Maks i Chaja Rubinowiczowie (Jeruzolimka 12).

Dźwiękowe kino „APOLLO”

Dominikańska 26.
NA EKRANIE
Niezrównana para idealnych kochanków — JANET GAYNOR i CHARLE PARREL
W najnowszej przeboju filmowym p.t.

„Dziwaczka z królestwa bór”

NA SCENIE
Najpopularniejsi artyści ZASP teatrów: — „MORSKIE OKO”, „BANDA” i „QUI PRO QUO” — NIUTA BOLSKA, STAN. RYBA-CZEWSKA, WAŁAWA ZDANOWICZ i RY-SZARD MISIEWICZ — popularny artysta-znany z filmów: „ULANI”, „ULANI” i „ROMEO I JULIA” — oraz wybitny balet scen stołecznych pod kier. BARGIELSKIEJ i MORAN’A

„WITAJ GRODNO”

W programie: humor, śpiew, taniec i satyra!
Wstęp od 54 groszy.

PAMIĘTAJ OBYWATELU, ŻE W WIEKU OD 15 DO 60 LAT, CO TRZECI CZŁOWIEK UMIERA Z GRUZLICĄ! WYBORAŻ SOBIE OGROM TEJ KŁĘSKI I POPIERAJ WALKĘ Z NIĄ. KUPUJĄCIE NAŁEPKI PRZECIWNGRUZ-LICZNE! POPIERAJĄCIE BUDOWĘ SANA-TORJUM POD WILNEM.

— Nowy sposób zdobywania produktów. W dniu 16 sierpnia do sklepu Jankla Słonimskiego, znajdującego się przy ul. Szeptyckiego nr 47, zgłosił się jakiś pan z kartką, pod pisaną przez swą żonę Słonimskiego — Wewela Pogorzelskiego, prosząc o 2 kg masha. Słonimski nie nie podejrzewał, masło wydał i dopiero wieczorem przekonał się, że padł ofiarą sprytnego oszusta.

Miał to jednak być osobnik dobrze znający stosunki rodzinne, gdyż podpis Pogorzelskiego nie zbliżył podejrzeń o Słonimskiego.

Sprytnego naciągacza poszukuje policja.
— Jak to naprawdę było z rowerem. — W dniu 16 sierpnia r. b. Abram Berezowski zam. przy ul. Mińskiej zgłosił się do komisariatu i wylewając łzy krokodyle, nuż się skarżył na Liekiewicza Konstantego, że wy-pożyzył mu rower jeszcze 11 bm. i ten niewdzięcznik dotychczas go nie zwraca.

Wysłuchawszy tej prośby i wylawszy na papier, komisariat obiecał sprawdzić, jak to naprawdę jest z tym rowerem.
— Pożar. — W nocy 17 sierpnia z dotychczas nieustalonej przyczyny wybuchł pożar we wsi Wielkie Łuki, gminy Jastrząb. Wskutek pożaru spalił się dom i obora należące do Aleksandra Duryły. Straty wynoszą 600 zł.

lidzka

— święto żołnierza Polskiego było tam uroczyste obchodzone. W przeddzień odbył się capstrzyk; miasto udekorowano flagami narodowymi, w oknach wystawowych umieszczono podobizny Marszałka Piłsudskiego.

W dniu 15 sierpnia odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym, w obecności przedstawicieli władz i wojska na czele z p. starostą Bogatowskim. Po nabożeństwie oddziały wojska, PW, inwalidów wojennych i straż policyjną przedefilowały przed starostą Bogatowskim, ppłk. Śliwińskim i burmistrzem Barańskim. Następnie odbyła się akademja na zamku Gedymina, wreszcie odsłonięcie popiersia Marszałka Piłsudskiego w kasynie oficerskim.

— Zawody strzeleckie PKS. — W dn. 15 bm. zostały zakończone oficjalnie zawody strzeleckie i sportowe, organizowane przez Policyjny Klub Sportowy pow. Lida. Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

W strzelaniu zespołowym na 50 m. z broni małokalibrowej pierwsze miejsce zajął zespół 1-szy KPW Lida, wybijając 454 punkty na 500 możliwych, drugie — 2 zespół KPW - Lida, (451 p.), trzecie — PKS - Nowogrodzkie, (441 p.), czwarte — PKS Lida (438 p.), piąte — Zw. Strzelecki Lida (431 p.), szóste — Pocztowe PW Lida zesp. 1-szy (349 p.), siódme — Poczt. PW - Lida — zespół 2 (324 p.).

W strzelaniu indywidualnym największą ilość punktów wybił post. Skroczek Henryk z PKS Nowogrodzkie (97 na 100 możliwych). — Drugie miejsce zajął st. prod. Matecki Stanisław z PKS Lida (95 p.), trzecie — post. Łojko Aleksander z PKS Nieśwież (94 p.), czwarte — prod. Sosnowski z PKS Lida, (Werenów), wybijając również 94 p., piąte — prod. Trawiński Wincenty z PKS Lida (Sobotniki) i szóste post. Darowski Antoni z PKS Lida — obaj po 91 p. itd. Warmingi do oznaki strzeleckiej złotej I klasy wypełnił post. Łojko Aleksander (PKS Nieśwież), wybijając 188 p. na 200 możliwych, oraz post. Skroczek Henryk (PKS Nowogrodzkie) — 185 punktów.

W zawodach kolarskich uczestniczyły 4 zespoły, każdy po 5 zawodników. W biegu na trasie 20 km. Lida — Minojty, pierwsze miejsce zajął zespół KPW Lida, osiągając czas 44 minuty 15 sek., drugie — Żyd. Robotn. Klub Sportowy Napoel z Lidy — 44 min. 25 sek., trzecie — PKS Lida — 49 min. 45 sek.

i czwarte — Poest. PW Lida — 52 min. 29 sek.

Podczas zawodów strzeleckich największą ilość punktów z spośród wszystkich zawodników wybił st. prodownik Siemaszko Antoni z PKS Szczezyn, mianowicie 98 punktów na 100 możliwych.

— Samobójstwo sekwestratora. — W dniu 16 sierpnia w godzinach popołudniowych popełnił samobójstwo przez powieszenie się sekwestrator urzędu skarbowego w Lidzie Jarocki Stanisław. Denat dokonał samobójstwa w lesie na Roślakach pod Lidą. Przechodnie zauważyli wiszące zwłoki. Tho samobójstwa nieznanne.

Radjo wileńskie

Piątek dnia 18-go sierpnia
7.00 — Czas
7.05 — Gimnastyka
7.20 — Muzyka
7.30 — Dziennik poranny.
7.35 — Muzyka.
7.52 — Chwilka gosp. domowego.
11.57 — Czas.
12.35 — Koncert.
12.55 — Dziennik południowy.
14.55 — Muzyka operetkowa (płyty)
15.25 — Giełda rolnicza.
15.35 — Koncert symfoniczny.
17.15 — Koncert solistów.
18.20 — Odczyt literacki.
18.40 — Na widowisku.
19.15 — Transm.
20.10 — Dziennik wiecz.
20.40 — Dokąd jechać na niedzielę.
20.55 — Opera
22.05 — Muz. tan.
22.25 — Wiad. sport.
22.35 — Kom. meteor.
22.40 — Muz. taneczna.

Giełda warszawska

Z DNIA 17 SIERPNIA
Dewizy i waluty
Belgia 124.85 — 125.16 — 124.54.
Gdańsk 173.75 — 174.18 — 173.32.
Holandia 361.05 — 361.95 — 360.15.
Londyn 29.52 — 29.51 — 29.66 — 29.39.
Nowy York 6.70 — 6.695 — 6.74 — 6.66.
Nowy York kabel 6.72 — 6.76 — 6.68.
Paryż 35.03 — 35.12 — 34.94.
Praga 26.51 — 26.57 — 26.45.
Szwajcaria 172.80 — 173.23 — 172.37.
Włochy 47.07 — 47.30 — 46.84.
Berlin w obrotach nieoficj. 213.15.
Tendencja niejednolita.



Parcelacja maj.

Landwarów

Działki letniskowo-ogrodniczo-budowlane nad jeziorem, rozmaitej wielkości.
Komunikacja pociągami i autobusem co godzinę.
Warunki kupna: część pożyczką długoterminową, reszta ratami miesięcznymi.
Cena od 600 złotych za działkę.
INFORMACJE:
w Wilnie: Pierwsza Wileńska Spółka Parcelacyjna, ul, Mickiewicza 15.
w maj. Landwarów: Zarząd Dóbr.

„PAN” DZIŚ PIERWSZY zwiastun sezonu! „Człowiek o stu twarzach” fenomenalny BORIS KARLOFF „DZIWNY DOM” jako głuchoniemy szlachciec w potężnym filmie niesamow. Nad program: Dzieje szwedzkiego Napoleona p. t. KAROL XII.

„HELIOS” Premiera! Przeboj sezonu 1933-4. Asy humoru FLIP I FLAP „SCHOWAJCIE ŚWE ŚAUTKI” FLIP I FLAP rozśmieszają was i rozbawią do łez i doprowadzą do śmiechu. Nad program: dodatki. Seansy: 4, 6, 8 i 10.20 w dni świąteczne od g. 2-jej

Szkoła Gospodarstwa Domowego i Szkoła Zarządczyn im. JENERAŁOWEJ ZAMOYSKIEJ w Warszawie przyjmuje zgłoszenia UL. ŚW. TERESY 2 M. 3 TEL. 970-91.

DRZEWO OPALOWE, brzożowe, sosnowe i olszowe, oraz węgiel górnośląski poleca SKŁAD DRZEWA MICHAŁA HR. TYSZKIEWICZA w Wilnie, ul. Tartaki 28, tel. 751. Dostarcza również dla urzędów i instytucyj. Dla P. P. Urzędników na raty.

Lekarze Lokale Różne Internat T-wa „LABOR” przyjmuje uczące się panienki. Warunki dogodne i przystępne — Bliskość szkół Ul. Żeligowskiego 1 m. 16.

MIESZKANIE obok Województwa — 3 pokoje z kuchnią, ciepłe, suche, słoneczne — Skopówka 5.
MIESZKANIE od 12 — 2 i od 4 — 6 — 3 pokoje z kuchnią i wygodami potrzebne dla małej rodziny. Zgłoszenia do Redakcji pod H. C.

KUPNO I SPRZEDAŻ OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA garnitur mebli salonowych, bufet, szafy, stoly itd. Ogłądać — codziennie od 3 do 5 p. p. Aleja Róż Nr 4 m. 3.

Letniska PENSJONAT w Andrzejkowie nad Szwitajką Wandy Kuliwicz — Frydrychowskiej

Pianina „T. BETTING” i K. I. A. FIBIGER — uznane za najlepsze w kraju. — Sprzedają na Poczta Walówka, koło Nowogrodka — Andrzejki-Kijowska 4, H. Abelw kowo.

MELCHJOR WANKOWICZ SZCZENIĘCE LATA

Teraz od świąt siedzi jeden ciąg festynów aż do Nowego Roku. Każde z nas przywoziło przynajmniej po dwóch kolegów, lub koleżanki. Korepetytorzy, którzy latem z nami dukali, też przyjeżdżali i zwolili kolegów. Do nauczycielek też zjeżdżali jakieś przyjaciółki — stare panny — przyjeżdżały z matkami i ciotkami dawne nauczycielki i bony, z którymi zachowywały się serdeczne stosunki; namyślały się dawne rezydentki, zamienione ongiś z sąsiednimi dworami po jakichś awanturach do czasu na inne, ściągali z rodzinami wszyscy „klienci domu” — ksiądz, adwokat, doktor, wuj Sewerutek, przyjeżdżało z Wodokotów trzech osiówków, synów rządzących.

czok manu in subinia, co jako ze verbis expressis (dziś się powiedzielibyśmy — po marszałkowski) określało miejsce, gdzie ma ją pocałować — rzuciło młodego człowieka w pons, a otoczenie w konsternację.

ba, gdzie bracia moi byli postrzelani w różnych wypadkach, głowy mieli porozbijane przez dzikie ogiery, gdzie stada wółków podchodzący pod dwór; gdzie w psiarńi oprócz doborowych psów myśliwskich, hodo-wały się puhacze; na kuchni żóraw; w drwalni, swojskie niedźwiedzie.

krajów, polując ze „Smith Wessonem” w rękę, na zdzi-czałe koty i dokonując odkryć. Między innymi na strychu, w starej skrzyni pełnej papierów, znalazł się skrypt z własnoręcznym podpisem króla Jana Sobie-skiego, dający Nowotrzębom przywilej na karczmę, — skrypt pisany po białoruski, rozpoczynający się od słów „bit nam stolnik nasz czolem”.